

Sygn. akt XV Ca 780/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Grobelny (spr.)

Sędzia: SSO Jolanta Borkowicz-Grygier

SSO Maciej Rozpędowski

Protokolant: st. protokolant sądowy Marcin Cieślik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 listopada 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko E. K. i D. K.

o eksmisję

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie

z dnia 7 września 2016 r.

sygn. akt I C 44/15

I. oddała apelację;

II. nie obciąża pozwanych kosztami procesu w instancji odwoławczej;

III. przyznaje adwokatowi J. K. od Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego w Kościanie kwotę 147, 60 zł brutto z tytułu zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwany w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Jolanta Borkowicz – Grygier SSO Jarosław Grobelny SSO Maciej Rozpędowski

UZASADNIENIE

Powód M. M. wniósł o nakazanie pozwanym E. K. i D. K., aby opróżnili, opuścili i wydali powodowi lokal mieszkalny położony w K. na os. (...) oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, oraz kwoty 17,- zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda, a nadto zarzut res iudicata; na wypadek uwzględnienia roszczenia wnieśli o przyznanie im lokalu socjalnego.

Wyrokiem z dnia 7 września 2016 r. (k. 94 akt) Sąd Rejonowy w Kościanie w pkt.:

I. nakazał pozwanym aby opróżnili, opuścili i wydali powodowi lokal mieszkalny położony w K. na os. (...),

II. orzekł o uprawnieniu pozwanych do lokalu socjalnego i nakazał wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu przez w/w pozwanych do czasu złożenia im przez Gminę Miejską K. oferty zawarcia umowy lokalu socjalnego,

III. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 457,- zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 257,- zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

IV. zasądził od Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Kościanie) na rzecz adwokata J. K. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 295,20 zł (w tym 55,20 zł podatku VAT) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym z urzędu.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne oraz rozważania prawne:

Powód jest właścicielem lokalu mieszkalnego położonego na os. (...) w K., o powierzchni użytkowej 36,71 m², składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju i piwnicy.

Pozwani zamieszkali w przedmiotowym lokalu na skutek nieformalnych ustaleń rodzinnych (pozwani to siostra i siostrzeniec powoda). Pozwana była po rozwodzie (który nastąpił w 1997 r.), nie miała wraz z synem gdzie mieszkać, borykała się z problemami finansowymi. M. M. pozwalał pozwanym na zamieszkiwanie u siebie przez jakiś czas, ale gdy postanowił przeznaczyć lokal na potrzeby swojej córki, zażądał od pozwanych, by się wyprowadzili. Strony znalazły się w konflikcie, bowiem pozwana odmówiła opuszczenia mieszkania, wywodząc uprawnienie do niego z dawnych ustaleń z ojcem stron co do zamiany mieszkań.

Powód w marcu 2013 r. wystąpił do Sądu Rejonowego o eksmisję pozwanych, jednak proces przegrał, bowiem nie wykazał wówczas, że jest właścicielem mieszkania (w dniu 22.03.2014 r. zapadł w sprawie (...) wyrok oddalający powództwo, który uprawomocnił się w dniu 19.07.2014 r.).

Do dnia zamknięcia rozprawy pozwani nie zastosowali się do wezwania o opróżnienie i wydanie przedmiotowego lokalu.

Sytuacja materialna i życiowa pozwanych jest trudna. Nie figurują oni wprawdzie jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w K., ale ich dochody są niewielkie i nie wystarczają na godne życie oraz wynajęcie innego mieszkania. Utrzymują się oni z renty socjalnej pozwanego kwocie 1 000,- zł i z alimentów wysokości 250,- zł. Co jakiś czas pozwani korzystają z pomocy (...)w K.. Pozwany ma status osoby niepełnosprawnej w stopniu znacznym, wymaga stałej opieki i nie może mieszkać samodzielnie. Pozwana z tej przyczyny nie pracuje zawodowo.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uznał, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten zakwalifikował łączący strony stosunek zobowiązaniowy jako użyczenie (art. 710 k.c.) lokalu mieszkalnego. W ocenie Sądu Rejonowego strony łączyła ustna umowa użyczenia mieszkania, która została – również ustnie – wypowiedziana przez powoda jako właściciela tej nieruchomości. Z tych względów stwierdzono, iż na etapie orzekania pozwani zajmowali przedmiotowe mieszkanie bez podstawy prawnej i jako tacy podlegają procedurze eksmisyjnej.

Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez pełnomocnika pozwanych zarzut res iudicata. Uprzednio tocząca się między stronami sprawa (...) o eksmisję zakończyła się wprawdzie oddaleniem powództwa, ale na tej podstawie, iż powód nie wykazał przymiotu własności. Zdaniem Sądu I instancji przeszkoda ta upadła – powód złożył wydruk treści księgi wieczystej (...) tamtejszego Sądu, z którego wynika, że jest on właścicielem przedmiotowego mieszkania.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwani, odnośnie których orzeczono eksmisję, spełniają warunki konieczne do uzyskania lokalu socjalnego i że znajdują do nich zastosowanie przepisy dotyczące spełnienia w/w przesłanek (art. 14 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie

gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego), mimo że lokal mieszkalny należy do osoby fizycznej, bowiem quasi umowa użyczenia została zawarta przed 1.10.2005 r. (art. 14 pkt 7. cyt. ustawy jako niemający zastosowania do umów o używanie czy innych podstaw zamieszkiwania lokali mieszkalnych zawartych przed tą datą). Pozwany D. K. jest osoba niepełnosprawną, wymagającą stałej pomocy i nadzoru. Opiekę nad nim sprawuje od lat jego matka- pozwana E. K.. Powyższe stanowiło dla Sądu Rejonowego wystarczającą przesłankę dla przyznania obojgu lokalu socjalnego. Ubocznie dodano, że pozwani na co dzień borykają się z problemami finansowymi, co jakiś czas korzystają z pomocy (...) w K.. Pozwani nie mają też możliwości zamieszkania gdzie indziej.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 1, 2 i 10 pkt 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), uznając, że skoro pozwani przegrali proces, winni zwrócić powodowi na jego żądanie koszty niezbędne dla przeprowadzenia procesu.

Punkt IV wyroku znajduje uzasadnienie w treści § 19 w zw. z 10 pkt 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), bowiem pełnomocnik z urzędu adw. J. K. nie otrzymał zwrotu kosztów udzielonej pozwanym pomocy nawet w części.

Apelację (k. 105-112) od powyższego wyroku wnieśli pozwani, zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, które miało wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, to jest przepisu art. 199 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania cywilnego polegające na zaniechaniu odrzucenia pozwu z dnia 9 lutego 2015 roku pomimo, iż o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona,
2. naruszenie przepisu prawa procesowego, które miały wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, to jest przepisu art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego polegające na uznaniu, iż powodowi przysługuje wobec pozwanych roszczenie o eksmisję, podczas gdy jak wynika z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego własność przysługująca powodowi wobec spornej nieruchomości budzi istotne wątpliwości,
3. naruszenie przepisu prawa procesowego, które miały wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, to jest przepisu art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego polegające na uznaniu, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia ustnej umowy użyczenia, w której powód występował w charakterze użyczającego i która została przez niego skutecznie wypowiedziana, podczas gdy jak wynika z treści zebranego w sprawie materiału dowodowego własność przysługująca powodowi wobec spornej nieruchomości budzi istotne wątpliwości.

Z uwagi na pierwszy zarzut apelujący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu na posiedzeniu niejawnym, a to z uwagi na fakt, iż o to samo roszczenie pomiędzy tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje, według norm przepisanych.

Natomiast z uwagi na pozostałe zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje, według norm przepisanych. Ewentualnie wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi obowiązek rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Niezależnie od powyższego, w przypadku stwierdzenia niezasadności apelacji, wniesiono o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. K. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanym w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały uiszczone nawet w części.

W **odpowiedzi na apelację** (k. 117-120) powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne i rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Żądanie strony powodowej znajdowało oparcie w art. 222 § 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która faktycznie włada jego rzeczą, żeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Z powołanego przepisu wynika, że powyższe roszczenie nie przysługuje właścicielowi jedynie w przypadku, w którym osobie władającej rzeczą przysługuje odpowiednie, skuteczne prawo do władania rzeczą.

Rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu wymagało zatem ustalenia, czy pozwanym przysługuje tytuł prawny do zajmowania lokalu mieszkalnego położonego na os. (...) w K., który mogliby skutecznie przeciwstawić żądaniu strony powodowej.

Pozwani, zarówno na rozprawach przed Sądem I instancji, jak i w odpowiedzi na apelację, bronili się w zasadzie jedynie zarzutem powagi rzeczy osądzonej twierdząc, iż o roszczeniu wywiedzionym w pozwie orzekł już Sąd Rejonowy w K. w sprawie o sygn. akt (...).

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd odrzuca pozew jeżeli o to samo roszczenie, pomiędzy tymi samymi stronami sprawa jest w toku lub została prawomocnie osądzona. Prawomocnie osądzona sprawa, zgodnie z art. 366 k.p.c. korzysta z przymiotu powagi rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto pomiędzy tymi samymi stronami. Ponowne orzekanie o tym samym pomiędzy tymi samymi stronami stanowi uchybienie procesowe prowadzące do nieważności postępowania (art. 379 pkt 3 k.p.c.). Badając, czy w sprawie zachodzi powaga rzeczy osądzonej, sąd ocenia zatem treść zgłoszonego w drugiej sprawie roszczenia oraz przedmiot rozstrzygnięcia wydanego w sprawie poprzednio osądzonej z udziałem tych samych stron. O wystąpieniu stanu powagi rzeczy osądzonej rozstrzyga nie tylko tożsamość stron, występujących w obu procesach, ale równocześnie tożsamość podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia. Dopiero kumulacja wszystkich tych przesłanek przesądza o kwalifikacji stanu sprawy jako res iudicata (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 r., I CSK 479/06; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2007 r., IV CSK 267/07).

Jednocześnie według utrwalonego w orzecznictwie Sądu Najwyższego poglądu tożsamość roszczeń zachodzi, gdy identyczny jest przedmiot i podstawa sporu (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 1971 r., II CZ 59/71, OSNCP 1971, Nr 12, poz. 226 oraz z dnia 19 kwietnia 1999 r., (...), niepubl., a także wyrok z dnia 24 marca 29 marca 2011 r., (...), niepubl.).

Sąd Najwyższy wskazał także, że tożsamość roszczeń zachodzi, kiedy sąd ma w obu sprawach orzec o tym samym, dysponując tymi samymi faktami, które mają spowodować ocenę tego samego żądania i kiedy rozstrzygnięcie jednej ze spraw oznacza rozstrzygnięcie także drugiej (zob. wyrok SN z 1 czerwca 2011r.(...) niepubl. I post. SN z 4 października 2012r. I CSK 100/12).

Niemniej jednak, nie można mówić, aby niniejsza sprawa została już wcześniej prawomocnie osądzona w ten sposób, aby pozew z dnia 9 lutego 2015 r. ulegał odrzuceniu. Wprawdzie żądanie wydania lokalu w oparciu o twierdzenie o prawie własności przysługującym powodowi do spornego lokalu było już przedmiotem rozpoznania w sprawie (...) Sądu Rejonowego w K., to jednak należy stwierdzić, iż żądanie w niniejszej sprawie jest żądaniem zbliżonym ale nie tożsamym z wcześniejszym. Jest ono bowiem ponownym żądaniem, zgłoszonym po oddaleniu pierwotnego,

opierającym się na nowych okolicznościach, tj. uzyskaniu wpisu prawa własności do księgi wieczystej (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w K..

W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe pozwala na rozpoznanie zgłoszonego w niniejszej sprawie roszczenia jako roszczenia nowego. Należy przy tym podkreślić, iż w sprawach o wydanie, bądź, jak w rozpoznawanej sprawie, o eksmisję, kwestia powagi rzeczy osądzonej musi być traktowana nieco odmiennie niż w sprawach typowych m.in. o zapłatę, czy też w postępowaniu nieprocesowym, albowiem oddalenie powództw wydobywczych może nastąpić z różnych względów, a uniemożliwienie właścicielom dochodzenia roszczeń tego rodzaju po oddaleniu pierwotnych powództw z przyczyn dowodowych tj. wyłącznie z powodu braku wykazania prawa własności nie byłoby zasadne, ani nie stanowiłoby to praktyki akceptowalnej.

Poprzednie powództwo powoda zostało oddalone wyłącznie z powodu braku udowodnienia przysługującego mu prawa własności stosownym dokumentem, a nie dlatego, że pozwani wykazali tytuł prawny do lokalu. Zatem skoro nowe powództwo zostało oparte wprawdzie na zbliżonych twierdzeniach, ale wniesione na skutek zmiany okoliczności, może być procedowane i prowadzić do wydania merytorycznego wyroku.

W zakresie kluczowego zagadnienia tj. prawa własności przysługującego powodowi Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie wykraczając poza uprawnienia wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla apelujących ustaleń faktycznych, a tym samym korzystnej dla nich oceny materiału dowodowego. Nie sposób było uznać, że zakreślony przez ustawodawcę zakres oceny dowodów, dający sądowi orzekającemu możliwość swobodnej oceny, w przedmiotowej sprawie miałby przybrać postać oceny dowolnej, czego zdawali się oczekiwać apelujący. Za niewystarczające dla odniesienia oczekiwanego skutku, uznać należy oparcie zarzutów apelacji na własnym przekonaniu strony o innej, niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6. 11.1998r., II CKN 4/98, niepubl.). Ocena mocy i wiarygodności dowodów mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu odwoławczym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności. Uchybień takich w dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów nie sposób się dopatrzeć. Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza poprzestać na przedstawieniu własnej oceny dowodów. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności, co też stało się udziałem Sądu Rejonowego.

Oceny tej nie mogło zmienić twierdzenie strony pozwanej odnośnie tego, iż prawo własności spornego lokalu przysługujące powodowi budzi wątpliwości. Pozwani nie wskazali jakie konkretnie wątpliwości dotyczą prawidłowości wpisu prawa własności powoda w księdze wieczystej (...). Wpisu tego dotyczy domniemanie prawdziwości wpisania prawa zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym (art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece - tekst jedn. Dz.U. z 2016 r. poz. 790). Pozwani nie podnieśli nawet wprost zarzutu, że wpis ten jest niezgodny z rzeczywistym stanem prawnym, ani też nie wytoczyli powództwa o uzgodnienie wyżej treści księgi wieczystej na podstawie art. 10 u.k.w. Nie wyjaśniono też w apelacji z czego miałyby wynikać, iż prawo własności lokalu przysługuje pozwanej E. K. w związku z treścią zawiadomienia (...) z dnia 15.12.1997r. Nie wskazano czy procedura zamiany mieszkań została zakończona i nie wyjaśniono dlaczego nie doszło do wpisu prawa własności na rzecz E. K. w księdze wieczystej spornego lokalu, którą założono dnia 12 grudnia 1997 r.

Apelacja nie zasługiwała zatem na uwzględnienie. W szczególności nie podniesiono i nie wykazano żadnego konkretnego zarzutu zmierzającego do ustalenia, że powód nie ma legitymacji czynnej do wytoczenia niniejszego powództwa, ani że prawo powoda zostało nabyte nieprawidłowo i że przymiot właściciela spornego lokalu mu nie przysługuje. Z kolei, gdyby to pozwani rościli sobie prawo własności do tego lokalu, powinni byli wykorzystać drogę powództwa o ustalenie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, czego nie uczynili.

Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął zatem, iż powodowi, jako właścicielowi użyczającemu w przeszłości sporny lokal mieszkalny, przysługuje wobec pozwanych roszczenie o jego wydanie.

Z powyższych względów orzeczono w punkcie I niniejszego wyroku o oddaleniu apelacji.

Ze względu na trudną sytuację majątkową, rodzinną i zdrowotną, zwłaszcza pozwanego D. K., a także z uwagi na stosunki rodzinne łączące strony niniejszego procesu, Sad Okręgowy nie obciążył pozwanych kosztami procesu w instancji odwoławczej na podstawie art. 102 k.p.c. (pkt II wyroku).

Natomiast pełnomocnikowi pozwanych z urzędu przyznano od Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w K. wynagrodzenie w kwocie stawki minimalnej brutto 147,60 zł na podstawie § 13 pkt 1 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 oraz w zw. z § 4 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015, poz. 1801), o czym orzeczono w punkcie III niniejszego wyroku.

Jolanta Borkowicz- Grygier Jarosław Grobelny Maciej Rozpędowski